Przedstawiamy nowe autorki Pultusk24.pl i Pułtuskiej Gazety Powiatowej

→str. 3

Od 26 lat razem z Wami

tygodnik społeczno - kulturalny. ukazuje się od 1999 roku

ISSN 1508 - 4078

PUŁTUSKA gazeta powiatowa

13 maja 2025 Nr 19 (1341)

cena 4,40 zł (w tym 5% VAT)

Gzy, Obryte, Pokrzywnica, Pułtusk, Winnica, Świercze, Zatory

reklama...

Wybory prezydenckie. Na kogo zagłosować?

– politycy i osoby politycznie zaangażowanie podpowiadają

→str. 2

Marszałek Sejmu Szymon Hołownia oraz Minister Funduszy i Polityki Regionalnej Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz w Pułtusku

→str. 4

reklama...

Rower! To jest moje życie...

→str. 8-9

Bogu na chwałę, ludziom na ratunek

– piękny jubileusz i strażackie święto w Trzcińcu

→str. 10-11

reklama...

reklama...

Mistrz Ekologii wybrany!

– konkurs „O Busolę Burmistrza" rozstrzygnięty

→str. 7

Obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w Pułtusku

→str. 5

eprasa.pl 9f5559c6cb

Wybory prezydenckie. Na kogo zagłosować? – politycy i osoby politycznie zaangażowanie podpowiadają

Wybory prezydenckie już w niedzielę 18 maja. Kandydatów mamy pięciu. Na ostatniej prostej przed głosowaniem zapytaliśmy polityków i osoby zaangażowane politycznie, dlaczego warto zagłosować na ich kandydata.

Andrzej Gurgielewicz

Dlaczego warto głosować na Magdalenę Biejat?

W wyborach prezydenckich nie trzeba obawiać się straconego głosu. Żaden z kandydatów nie wygra w pierwszej turze. W pierwszej turze głosujemy na kierunek, w którym ma iść Polska. Musimy zagłosować z głową, żeby dać jasny sygnał jakich zmian chcemy.

Jeśli chcesz, by zmiany w Polsce zdecydowanie przyspieszyły. Chcesz wzmocnić głos Lewicy w rządzie – głos praw kobiet, głos mieszkań na każdą kieszeń, głos świeckiego państwa. Chcesz dać obecnej władzy symboliczną żółtą kartkę za niezrealizowane obietnice. Uważasz, że polityka nie musi wyglądać jak męska szatnia. To wiesz, co musisz zrobić – głosuj na Magdalenę Biejat!

Jeśli nie chcemy, żeby zaraz wszyscy myśleli i mówili Mentzenem, żeby oglądali się wyłącznie na Konfederację jako domyślnego partnera, żeby to jej niebezpieczne pomysły nadawały ton, to musimy się policzyć. To jest stawka pierwszej tury, głos na Biejat ma realne znaczenie.

Głos na Biejat w pierwszej turze wyborów prezydenckich to jasny sygnał jakiego kierunku zmian chcemy!

Łukasz Skarżyński

Dlaczego warto głosować na Szymona Hołownię?

Zbliżające się wybory są niezmiernie ważne. Tak samo jak ważny jest szereg spraw dotyczących każdego z obywateli, którymi trzeba się zająć zamiast pielęgnować w nieskończoność wojnę polsko-polską. W zgiełku wymiany ciosów przez głównych aktorów politycznego sporu zapominamy o sprawach rozwojowych. Za kilka lat, czy dekad nie będziemy pamiętać o tym kto pokłócił się z kim i o co, ale będziemy mogli żyć w zreformowanym państwie lub obserwować wyniki zajmowania się polityków samymi sobą zamiast pracy na rzecz ojczyzny. Szymon Hołownia w swoim programie skupia się właśnie na takich podstawowych zadaniach. Wiele z najważniejszych postulatów dotyka także miast takich jak Pułtusk. Jednym z haseł wyborczych Szymona Hołowni to „Polska potrzebuje prezydenta Polski, a nie Warszawy". Kraj powinien być silny nie tylko poprzez metropolię, ale także regiony w tym „Polskę powiatową". Ważny jest równomierny rozwój oraz wsparcie dla samorządów i przeniesienie kompetencji na niższe szczeble, za czym powinny iść dodatkowe środki.

Szymon Hołownia zwraca też uwagę na rozwój transportu publicznego. Program wyborczy zakłada możliwość dojazdu w 100 minut z każdej wsi do stolicy województwa. Kolej i transport publiczny powinna być dla wszystkich, nie tylko wielkich miast. To ważne w kontekście linii kolejowej projektowanej także w Pułtusku. Inwestycje takie jak kolej dużych prędkości nie mogą powstawać kosztem rozwoju transportu publicznego w mniejszych miastach.

Kolejny palący dla naszego miasta problem to mieszkalnictwo. W tym zakresie Polska2050 postuluje rozwój budownictwa społecznego dla ludzi, zamiast kolejnych programów pompujących ceny mieszkań i zyski banków.

W zakresie gospodarki Szymon Hołownia zakłada ograniczenie cen prądu poprzez inwestycje w OZE oraz doprowadzenie do finału polskiego programu atomowego. Jego celem jest renegocjowanie dyrektywy ETS2. Jej wprowadzenie jest dla nas przedwczesne. Nasza gospodarka potrzebuje taniej energii po to, żeby zachować konkurencyjność, a Polacy potrzebują chwili oddechu od nadmiernego drenowania portfeli. Może to przedłużyć funkcjonowanie naszej ciepłowni i rozważną inwestycję bez „noża na gardle". Ważnym elementem programu Szymona Hołowni jest też zdrowie, ze szczególnym uwzględnieniem zdrowia psychicznego, co pozwoli na bezpieczny rozwój dzieci i młodzieży.

Andrzej Matusiak

Dlaczego warto głosować na Sławomira Mentzena?

Sławomir Mentzen to polityk, który stawia na wolność gospodarczą, niskie podatki i ograniczenie biurokracji – wartości kluczowe dla każdego, kto chce żyć w kraju, który premiuje pracowitość, przedsiębiorczość i odpowiedzialność. Jako ekonomista i przedsiębiorca zna realia prowadzenia firmy w Polsce – nie teoretyzuje, tylko mówi z doświadczenia. Proponuje proste, przejrzyste zasady, które mają odciążyć obywateli, a nie ich przytłaczać. Dla wielu to szansa na prawdziwą zmianę, a nie tylko kosmetyczne reformy.

Henryk Kowalczyk

Dlaczego warto głosować na Karola Nawrockiego?

Karol Nawrocki, obywatelski kandydat na Prezydenta RP popierany przez Prawo i Sprawiedliwość, prezentuje program oparty na wartościach bliskich wielu Polakom: dobrobycie, bezpieczeństwie, suwerenności i rozwoju. Jest jedynym gwarantem normalnej, bezpiecznej Polski — kandydatem, który nie ulega naciskom zewnętrznym i potrafi stanowczo bronić interesów obywateli. Jako jedyny ma realne szanse powstrzymać złe praktyki rządu Donalda Tuska i koalicji 13 grudnia.

Niższe podatki i wsparcie dla rodzin

Proponuje obniżenie VAT do 22% oraz wprowadzenie 0% PIT dla rodzin z dwójką i więcej dzieci. Planuje również likwidację podatku Belki i uproszczenie systemu podatkowego, co ma przełożyć się na większe oszczędności dla obywateli i przedsiębiorców.

Bezpieczeństwo narodowe

W obliczu globalnych zagrożeń, kandydat stawia na wzmocnienie polskiej armii do 300 tys. żołnierzy i przeznaczenie 5% PKB na obronność. Sprzeciwia się nielegalnym migrantom w Polsce i planuje rozwój obrony cywilnej.

Rozwój Polski lokalnej i strategiczne inwestycje

Zapowiada powrót do inwestycji w Polsce lokalnej, takich jak infrastruktura drogowa, zdrowotna i edukacyjna, aby zapewnić zrównoważony rozwój całego kraju. Stanowczo opowiada się za kontynuacją budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego (CPK) — inwestycji, która może stać się symbolem nowoczesnej i dynamicznej Polski oraz impulsem rozwojowym dla całego regionu Europy Środkowo-Wschodniej.

Obrona polskiego rolnictwa

Kandydat deklaruje ochronę polskich gospodarstw przed niekorzystnymi regulacjami, takimi jak Zielony Ład i umowa Mercosur, podkreślając znaczenie bezpieczeństwa żywnościowego i gospodarczego Polski.

Edukacja i wartości

Karol Nawrocki promuje model edukacji oparty na tradycyjnych wartościach, z naciskiem na patriotyzm, odpowiedzialność i szacunek dla nauczycieli. Postuluje również o godne wynagrodzenia dla nauczycieli i większy wpływ rodziców na program nauczania.

Emerytury

Nawrocki daje jasną gwarancję: żadnych podwyżek wieku emerytalnego. Opowiada się za utrzymaniem obecnych zasad przechodzenia na emeryturę.

Karol Nawrocki to kandydat, który łączy doświadczenie historyka z wizją nowoczesnej, suwerennej i bezpiecznej Polski. Jego program odpowiada na realne potrzeby obywateli, oferując konkretne rozwiązania dla kluczowych wyzwań stojących przed naszym krajem. To głos rozsądku i siły w czasach chaosu i jedyna realna alternatywa dla obecnej władzy.

Marzena Cendrowska

Dlaczego warto głosować na Rafała Trzaskowskiego?

Dlatego, że w niebezpiecznych czasach, kiedy tak bardzo zagraża nam wschodnie, antyeuropejskie i antydemokratyczne barbarzyństwo, Rząd Rzeczypospolitej i Prezydent RP muszą ze sobą współpracować! Sytuacja, w której antyeuropejska głowa państwa torpeduje działania proeuropejskiego rządu jest proszeniem się o kłopoty. Polacy nie mogą sobie na to pozwolić!

Dlatego, że prawicowi konkurenci realnie zagrażają naszym relacjom i współpracy z Europą. Przypomnę, że największym sojusznikiem PiS w Europie są „agenci wpływu" Rosji: Orban i Le Pen. To politycy jawnie prorosyjscy!

Dlatego, że wybór prezydenta z PiS oznaczać będzie, że wszelkiej maści aferzyści okradający Polskę i Polaków będą mogli liczyć na ułaskawienie. Handlarze maseczek, czy też budowniczowie wież w nieodległej od naszego miasta Ostrołęce będą mogli liczyć na przychylność partyjnego kolegi! Bo przecież nikt nie wierzy w „apartyjność" kandydata PiS!

Dlatego, że Polska zasługuje na uczciwego, kompetentnego i odpowiedzialnego prezydenta. Czasy, kiedy promotor pracy doktorskiej głowy państwa, wstydzi się widząc co wyprawia jego dawny uczeń, muszą minąć. Muszą minąć czasy prezydenta ułaskawiającego „partyjnych koleżków". Potrzeba nam prezydenta wszystkich Polaków a nie tylko tych z PiS!

Dlatego, że 15 października 2023 roku Polacy wybrali proeuropejską i demokratyczną opozycję. Zrobili to mając przeciw sobie, wykorzystującą publiczne środki i publiczne media oraz wspieraną przez „partyjnego prezydenta" nacjonalistyczną i antyeuropejską prawicę. Wybór proeuropejskiego i reprezentującego demokratyczne wartości prezydenta jest naturalną konsekwencją zmiany jak w Polsce zaszła.

Dlatego, że bronić musimy polskich kobiet przed barbarzyństwem zideologizowanych kandydatów gotowych poświęcić zdrowie a nawet życie Polek tylko dlatego, że tak chce jakiś obłąkańczy system wartości. Gwałt to nie jest „mała nieprzyjemność"!

Dlatego, że studia na państwowych wyższych uczelniach muszą być bezpłatne.

Dlatego, że Polska musi rozbudowywać swoje możliwości obronne, swoją armię i przemysł zbrojeniowy i ściśle współpracować z sojusznikami z Europy. Kandydaci prawicy gwarantują nam wieczny konflikt z europejskimi sojusznikami a współpracę z Orbanem, najlepszym przyjacielem Putina!

Dlatego, że musimy skutecznie obronić się przed fundowaną nam przez Rosję i Białoruś hybrydową wojną, w której narzędziem jest nielegalna migracja. Po latach handlowania polskimi wizami przez skorumpowanych polityków PiS musimy stworzyć solidną zaporę przed nielegalną migracją nie wykluczającą jednak solidarności z ludźmi autentycznie zagrożonymi przez autorytarne reżimy. Pamiętajmy, że w Polsce przebywa setki białoruskich opozycjonistów, którym dziś w ich ojczyźnie grożą represje.

Dlatego, że nasz kraj po latach chaosu zafundowanego przez rządy skorumpowanej prawicy zasługuje na spokój i merytoryczną, uczciwą pracę dla przyszłości. Musimy uporządkować gospodarkę po „polskim ładzie", obniżyć i uprościć podatki, zderegulować przepisy, dać Polakom wolność, aby rozwinęli skrzydła. Polacy to przedsiębiorczy, pracowici i ambitni ludzie. Uwolnienie ich od absurdów pisowskiego „polskiego ładu", setek bezsensownych przepisów, regulacji, obciążeń i danin sprawi, że Polska będzie się bogacić bogactwem Polaków!

Dlatego, że musimy wspólnie z naszymi partnerami z Unii zreformować beznadziejnie przygotowany przez komisarza rolnego z PiS „Zielony ład". Wspólne dbanie o ochronę środowiska, inwestowanie w odnawialne źródła energii, ograniczania zanieczyszczeń nie musi oznaczać wprowadzania tłamszących gospodarkę absurdalnych przepisów. Pamiętajmy – „Zielony ład" powstał pod kierownictwem komisarza ds. rolnictwa z PiS Janusza Wojciechowskiego, który publicznie twierdził, że główne założenia wziął z programu rolnego PiS!

I na sam koniec **dlatego**, że główny konkurent, Karol Nawrocki miał nie tylko niepokojące kontakty ze środowiskiem przestępczym, ale także okazał się zwykłym cwaniakiem żerującym na bezradności swojego starszego sąsiada. Sprawa mieszkania, które w wyjątkowo obrzydliwy sposób „ogarnął" wraz z żoną kandydat PiS, jest bez precedensu w polskiej polityce. Jeszcze nigdy żaden kandydat na najwyższe stanowisko nie był tak bardzo pozbawiony przyzwoitości i uczciwości. Polska nie zasługuje nawet na takiego kandydata, nie mówiąc już o takim prezydencie!

Dlatego – cała Polska naprzód! Wybierzmy Rafała Trzaskowskiego już w pierwszej turze!

eprasa.pl 9f5559c6cb

Przedstawiamy nowe autorki Pultusk24 i Pułtuskiej Gazety Powiatowej

Od jakiegoś czasu na łamach Pułtuskiej Gazety Powiatowej możecie czytać kolejne fragmenty opowiadania „Świetliki", które zamieszczamy w częściach. Kolejną nowością jest rubryka „Co w lesie piszczy". Artykuły z tego cyklu ukazały się w naszym wydaniu papierowym, jak i na Pultusk24. Przedstawiamy autorki tych dwóch nowości.

Ela Dzierżanowska

Ela Dzierżanowska jest bardzo nietypową autorką – publikuje bowiem nie artykuły informacyjne czy też felietony, ale fragmenty swojej drugiej książki (po tomiku poezji „pudełko dużych i małych tęsknot") pod tytułem „Świetliki", czyli opowiadania, którego bohaterką jest dziewczyna w spektrum autyzmu. Nie znamy jeszcze końca – opowiadanie publikujemy na bieżąco, wraz z powstawaniem kolejnych części.

Katarzyna Dudek

Pani Katarzyna od połowy ubiegłego roku piastuje funkcję przewodniczącej Zarządu Okręgowy Polskiego Związku Łowieckiego w Ciechanowie. Rubryka „Co w lesie piszczy" pokazuje w bardzo ciekawy sposób, co dzieje się w przyrodzie – wśród zwierząt i w codziennym rytmie lasu, a także jak dziś wygląda współczesne łowiectwo.

Bardzo dziękujemy naszym autorkom za współpracę, a Państwa zapraszamy do lektury „Świetlików" i rubryki „Co w lesie piszczy".

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

Zaprojektuj mural ścienny i wygraj nagrodę

Wójt Gminy Zatory zaprasza wszystkie dzieci z Gminy Zatory do wzięcia udziału w konkursie plastycznym na mural naścienny budynku hali sportowej w Zatorach oraz ściany budynku Szkoły Podstawowej w Zatorach. Mural ścienny dotyczy tematyki sportowej. Zgłoszenia przyjmowane są do 30 maja br. Na zwycięzcę czeka nagroda!
Regulamin, formularz zgłoszeniowy oraz załączniki dostępne są na stronie http://www.zatory.pl.

Zmiany w składzie Rady Muzeum Regionalnego w Pułtusku

7 maja odbyło się posiedzenie Rady Muzeum Regionalnego w Pułtusku w trakcie którego dokonano zmian w składzie. Nowym Przewodniczącym został dr hab. Radosław Lolo, Zastępcą Przewodniczącego Rady Krzysztof Wiśniewski.

W skład obecnej kadencji Rady wchodzą prof. dr hab. Janusz Szczepański, dr hab. Radosław Lolo prof. AFiB, dr Barbara Kalinowska, dr Krzysztof Wiśniewski, Wanda Gołębiewska, dr Andrzej Kwiatkowski oraz Michał Kisiel. Po zatwierdzeniu porządku obrad, członkowie Rady pozytywnie ocenili sprawozdanie przedłożone przez Andrzeja Popowicza - Dyrektora Muzeum Regionalnego w Pułtusku - z działalności Muzeum w 2024 roku. Podjęto również plany związane z działalnością Muzeum w bieżącym roku.

K. Rud
Źródło: UM w Pułtusku

Nowy druh w szeregach OSP Winnica

W dniach 22.02-27.04 (system weekendowy) w siedzibie KP PSP Pułtusk odbywało się szkolenie podstawowe strażaków – ratowników jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych.

Celem szkolenia było przygotowanie do sprawnego i bezpiecznego wykonywania zadań podczas działań ratowniczo-gaśniczych. – *Miło nam poinformować, że nasze szeregi zasilił druh Emil Bielanowski. Z wynikiem pozytywnym zdał egzamin końcowy, który weryfikował zdobytą wiedzę teoretyczną i umiejętności praktyczne* – informuje OSP Winnica. Serdeczne gratulacje od naszej redakcji.

A. Jadaś
Źródło - OSP Winnica/FB

eprasa.pl 9f5559c6cb

Marszałek Sejmu Szymon Hołownia oraz Minister Funduszy i Polityki Regionalnej Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz w Pułtusku

Nie tylko Marszałek Sejmu, ale i Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz – Minister Funduszy i Polityki Regionalnej odwiedzili Pułtusk. Spotkanie, które odbyło się w środę 7 maja, miało charakter wyborczy.

Spotkanie miało miejsce na placu budowy dawnego budynku koszar przy ul. Tysiąclecia – dziś sztandarowej inwestycji gminy Pułtusk – w którym powstają mieszkania komunalne. Szymon Hołowania oraz Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz zwiedzili budynek, zobaczyli też, w jakim stanie znajdował się przed rozpoczęciem remontu. W spotkaniu uczestniczyły także władze miasta i powiatu: burmistrz Beata Jóźwiak, zastępca Mateusz Miłoszewski, przewodniczący rady Łukasz Skarżyński, a także starosta Jan Zalewski i wicestarosta Emilia Gąsecka – przedstawiciele koalicjanta Trzeciej Drogi z PSL, a także szefowie i pracownicy firny Reneval Art, która remontuje odwiedzany budynek. Podczas briefinfgu prasowego kandydat na prezydenta mówił, dlaczego warto na niego głosować, skupiając się przede wszystkim na problemach mieszkaniowych Polaków i daleko idących konsekwencjach tych problemów.

– Chcę być prezydentem, który zauważa potrzeby zwykłych Polaków – mówił kandydat Trzeciej Drogi na prezydenta. Wskazał, że dziś największym problemem w Polsce jest spadek dzietności.

–Jednym z największych problemów w Polsce jest spadek dzietności, który za chwilę osiągnie wartość najniższą w Europie. To jest dzwonek alarmowy, który powinien usłyszeć dzisiaj każdy polityk w Polsce. Priorytetem przyszłego prezydenta powinno być, zdaniem kandydata, zadbanie o spójną politykę mieszkaniową w Polsce, opierającą się na budowie tanich mieszkań na wynajem, a nie na dopłatach do kredytów.

– Dopłaty do kredytów, czyli wspieranie deweloperów, wspieranie banków, to nakręcanie popytu, który i tak jest wysoki, niczemu nie służy. To, co musi się wydarzyć i co powinno być wielką troską państwa, to podaż mieszkań. To doprowadzenie do tego, żeby tych mieszkań na rynku było jak najwięcej, a jeżeli będzie ich dużo, to będą tańsze.

Aby poprawić sytuacje Polaków, zdaniem Szymona Hołowni powinno się budować więcej mieszkań na wynajem, a państwo powinno wspierać samorządy w tym zakresie. Deklarował, że jako prezydent powoła specjalny zespół, który systemowo będzie zajmował się problemem kryzysu demograficznego i ustali, co zrobić, „żeby w Polsce znowu rodziły się dzieci".

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

eprasa.pl 9f5559c6cb

Obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w Pułtusku

Święto Narodowe 3 Maja obchodzone jest w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja. 232 lata temu, 3 maja 1791 r., Sejm Czteroletni przyjął ustawę rządową, która przeszła do historii jako Konstytucja 3 maja. Z tej okazji przed pułtuskim ratuszem, odbyły się obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Uroczystości rozpoczęło uroczyste wciągnięcie flagi państwowej na maszt oraz odegranie hymnu narodowego przez pułtuską orkiestrę. Usłyszeliśmy rys historyczny oraz przemowę Burmistrz Miasta Pułtusk Beaty Jóźwiak oraz Wicestarosty Emilii Gąsieckiej. Po salwie honorowej oddanej z granatnika przez rekonstruktorów, zabrani wysłuchali wiązanki pieśni patriotycznych w wykonaniu Miejskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej w Pułtusku. Wydarzenie uświetniały poczty sztandarowe oraz parada motocyklistów z Pułtuskiego Stowarzyszenia Motocyklowego im. Waldemara Jaworskiego. Po zakończeniu tej części obchodów, uczestnicy przemaszerowali w uroczystym korowodzie w kierunku pułtuskiej Bazyliki, by wziąć udział w Mszy Św. w intencji Ojczyzny. Mszę poprzedził montaż słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół Zawodowych im. Bolesława Prusa w Pułtusku. Organizatorami uroczystości byli Samorząd Powiatu Pułtuskiego i Samorząd Gminy Pułtusk.

Kamila Rud-Koluch
reporter.pgp@pultusk24.pl

eprasa.pl 9f5559c6cb

„Chwila zatrzymana. PSTRYK x 3”, czyli nowa wystawa w Galerii MCKiS

Po dwóch wystawach malarstwa, jakie można było oglądać w Galerii Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku ostatnio, nadszedł czas na fotografie. Wyjątkowe fotografie...

Są w różnym wieku, na co dzień zawodowo zajmują się różnymi rzeczami, ale łączy ich jeden – pasja do fotografii. Aneta Kłos, Adam Sielski i Magda Zajda zaczęli od fotografowania telefonami, ale pasja zaprowadziła do zamiany telefonów na aparaty, a efekty można zobaczyć od dziś w Galerii MCKiS.

Na wernisażu wystawy „Chwila zatrzymana. PSTRYK x3” oprócz miłośników fotografii, rodzin i przyjaciół artystów, obecni byli włodarze miasta – Beata Jóźwiak i Mateusz Miłoszewski, którzy podziękowali i pogratulowali bohaterom dzisiejszego wydarzenia oraz dyrekcji MCKiS Ewelinie Wielechowskiej. Sami artyści chętnie odpowiadali na pytania dotyczące ich prac, inspiracji, ulubionych chwil uchwyconych w kadrze, za którymi kryją się często wzruszające historie.

– *Dzisiejszy wieczór to nie tylko spotkanie ze sztuką, ale także hołd dla pasji, wrażliwości wytrwałości. Fotografia to medium niezwykłe – zatrzymuje czas, , uwiecznia emocje, opowiada historie bez użycia słów. Nasi artyści zrobili coś więcej, niż tylko „zdjęcia”. Uchwycili to, co ulotne, co często umyka naszej codziennej uwadze* – piękno miejsc, ludzi i chwil – powiedziała dyrektor MCKiS Ewelina Wielechowska.

Kim są osoby, których fotografie można oglądać w galerii?

Aneta Kłos

Jej przygoda z fotografią rozpoczęła się prawie dekadę temu – od całkowitej amatorki do zaangażowanej pasjonatki. Choć nie koncentruje się na jednym temacie, fotografuje to, co w danym momencie ją zachwyca. Najczęściej są to pejzaże natury, zwłaszcza uchwycone w tzw. złotej godzinie – tuż po wschodzie słońca oraz przed jego zachodem. Coraz częściej podejmuje także próby w fotografii portretowej oraz reportażowej z wydarzeń okolicznościowych.

Jak przystało na ambitną amatorkę, dzieli się swoimi zdjęciami z szerszą publicznością. Może pochwalić się kilkunastoma wyróżnieniami w konkursie „Fotografia dla początkujących”. Niektóre z jej prac otrzymały tytuł „Niesamowitej Fotografii” w magazynie „PhotoMagazine”.

Jej zdjęcia były również doceniane i wyróżniane na fanpage'u „Jak robić kreatywne zdjęcia”. Kilkakrotnie zdobyła miejsce na podium w konkursach „One Theme One Week”. Jej fotografie ukazały się także w publikacji poświęconej projektowi „Kurpie Białe”. Wiele zdjęć, zwłaszcza przedstawiających wschody i zachody słońca, zostały opublikowanych na stronie „Sieć Obserwatorów Burz”. Jedno z nich stało się nawet inspiracją do stworzenia akwareli przez artystkę Kamilę Popko. W 2024 roku zajęła II miejsce w powiatowym konkursie fotograficznym „Najpiękniejsze zakątki mojej miejscowości”. Jej fotograficzne dokonania można śledzić w mediach społecznościowych, takich jak Instagram i Facebook. Obecnie pracuje nad wyborem zdjęć do autorskiego albumu, w którym zamierza pokazać piękno Pułtuska i jego okolic.

Największym fotograficznym marzeniem jest nieustanne odkrywanie nowych miejsc i doświadczanie piękna otaczającego nas świata.

Adam Sielski

Od dziewięciu lat pasjonuje się fotografią, a od 2019 roku zawodowo zajmuje się fotografią ślubną. Jego największą pasją pozostaje jednak fotografia przyrodnicza. Na co dzień pracuje w Warszawie jako doradca leasingowy, prowadzi również jednoosobową działalność gospodarczą.

Niedawno wydał swój pierwszy poradnik fotograficzny dla początkujących. Prowadzi również projekt „Sielskie Kadry – FotoCiekawostki” na Facebooku, którego celem jest odkrywanie i dokumentowanie piękna otaczającej nas przyrody – zarówno fauny, jak i flory – oraz dzielenie się wiedzą na temat świata natury poprzez fotografię. W przyszłości chciałby w pełni poświęcić się temu projektowi i rozszerzyć jego działalność o warsztaty dla dzieci, młodzieży i dorosłych, organizację kolonii, zajęć edukacyjnych oraz inspirujących spotkań. Celem artysty jest zachęcanie innych do odkrywania w sobie pasji do fotografii oraz spojrzenia na świat z nowej, bardziej wrażliwej perspektywy.

Magda Zajda

44-letnia pułtuszczanka. Na co dzień pracuje w pracowni reklamy, gdzie zajmuje się tworzeniem projektów graficznych. Fotografia przewija się przez jej życie od dawna, jednak punktem zwrotnym był wyjazd w Bieszczady 6 lat temu. Wówczas spakowała plecak i spędziła 4 dni w najdzikszym miejscu w Polsce, z grupą zupełnie obcych dla niej ludzi – łączyła ich tylko miłość do fotografii. Od tamtej pory pasja fotograficzna zajmuje bardzo ważne miejsce w jej życiu, a aparat jest stałym towarzyszem. Fotografia łączy się ściśle z jej drugą pasją – podróżami, zwłaszcza w góry. Aktywna w internecie – głównie na Instagramie gdzie pokazuje swoje fotografie, uczestniczy w wielu internetowych projektach – zwiedziła Karkonosze z kolektywem fotograficznym WeRoam Poland, a z grupą Be Polar Crew Bieszczady i polskie wybrzeże. Lubi eksperymentować z obróbką zdjęć –nie boi się ciemnych, ziarnistych edycji, chętnie też prezentuje dwie, trzy wersje tego samego zdjęcia, by pokazać jak można na to samo patrzeć w różny sposób. Na zdjęciach często skupia się na szczegółach, detalach, emocjach. Jak sama mówi – lubi podglądać świat schowana za obiektywem, wówczas czuje się integralną częścią aparatu. Zdjęcia umieszczane na Instagramie zawsze stara się wzbogacić ciekawym opisem. Lubi bawić się słowem, pisać teksty – w dzieciństwie chciała zostać pisarką. Fotografia to dla niej sposób na wyrażenie swojej artystycznej natury, pokazanie wrażliwości, swojego patrzenia na świat, uwrażliwiania innych na detale, małe szczegóły, które łatwo można przegapić w pędzie codziennego życia.

Zapraszamy do odwiedzania Galerii – wystawa będzie czynna do 30 czerwca. Zachęcamy też do korzystania z coraz bogatszej oferty MCKiS.

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

(Fragmenty notek biograficznych autorów pochodzą z okolicznościowej broszury wydanej przez MCKiS)

ogłoszenie...

Firma GERWOOD zatrudni pracownika na stanowisko
Stolarz budowlany oraz pomocnika Stolarza.
Praca na hali produkcyjnej oraz montaż w terenie.
PRACA OD ZARAZ

Po więcej informacji
zapraszamy do kontaktu
tel. **510 570 517**
e-mail: **info@gerwood.pl**

DOMY Z BALA GERwood www.gerwood.pl

eprasa.pl 9f5559c6cb

Mistrz Ekologii wybrany!

– konkurs „O Busolę Burmistrza” rozstrzygnięty

Już po raz czwarty uczniowie ze szkół podstawowych z terenu gminy Pułtusk rywalizowali ze sobą w konkursie ekologicznym „O Busolę Burmistrza”, odbywającym się pod honorowym patronatem Mazowieckiego Kuratora Oświaty i Burmistrza Miasta Pułtusk.

Po eliminacja międzyszkolnych do ścisłego finału wyłoniono najlepszą szesnastkę uczniów, którzy w piątek 9 maja w Publicznej Szkole Podstawowej nr 4 im. Ireny Szewińskiej odebrali podziękowania i zdobyte nagrody. W finale tym znaleźli się uczniowie klas V, VI, VII i VIII ze szkół: PSP nr 1, PSP nr 2, PSP nr 3 oraz PSP w Płocochowie.

Uczestników i nauczycieli powitał dyrektor placówki – Krzysztof Łachmański. Słowa uznania za zainteresowanie uczniów tematyką ekologii wyraził zastępca burmistrza Mateusz Miłoszewski. Następnie finałowa szesnastka odebrała podziękowania za udział w konkursie, a laureaci oraz Mistrz Ekologii nagrody. Zostali nimi:

Kategoria klas V – VI
I miejsce – Antonina Padzik (PSP nr 1)
II miejsce ex aequo – Maja Kowalska (PSP nr 4) i Klaudia Klejment (PSP w Płocochowie)

Kategoria klas VII – VIII
I miejsce – Natalia Gulatowska (PSP nr 4)
II miejsce – Filip Roguski (PSP 1)
III miejsce – Piotr Klejment (PSP w Płocochowie)

Mistrzem Ekologii 2025 został Brajan Grochowski – uczeń szkoły PSP nr 2, który zdobył główną nagrodę – **Busolę Burmistrza.**

Podziękowania otrzymali też nauczyciele – opiekunowie, a także organizatorzy – nauczyciele z PSP nr 4: Izabela Stawiska, Monika Trętowska, Ewa Mróz-Cebula oraz Waldemar Łuszcz. Gratulujemy!

Warto dodać, że główna nagroda nie jest atrapą, tylko w pełni działająca busolą, w dodatku utrzymaną w pięknej stylistyce retro, zamkniętą w drewnianym pudełku.

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

eprasa.pl 9f5559c6cb

Rower! To jest moje życie...

Pietras? Dwa Koła? Szutrowe dywany. Bajkowe pastwiska z końmi. Woda. Piasek. Zabytki. Pomniki przyrody. Pułtuscy (i nie tylko) cykliści od razu wiedzą co się za tym kryje. Rower! – To jeden z najpiękniejszych środków lokomocji, jaki znam. Poza życiem rodzinnym, które jest dla mnie najważniejsze, nic roweru nie przewyższa - ani samochód, ani motocykl, choć motocykle są fajne... Rower jest dla mnie na pierwszym miejscu! Rower to moje życie. - mówi bohater naszego najnowszego wywiadu - Piotr Jaszczułt „Pietras", właściciel „Dwóch Kół" – serwisu rowerów i prezes Stowarzyszenia Pułtuskie Kolarstwo Przygodowe organizującego wyprawy rowerowe dla wszystkich chętnych. O swojej pasji, miłości do rowerów, uciekaniu nimi w przyrodę i zarażaniu takim stylem życia innych opowiedział Annie Jadaś.

„Dwa koła" znajduję w górnej części miasta. Docieram tu na rowerze. Przed wejściem szyld i zabawna tabliczka rozwiewająca wątpliwości kto tu kogo pilnuje. Wjeżdżam mimo wszystko, chociaż zastanawiam się nad charakterem kota... Na podwórku zieleń. Mijam pokrytą bluszczem ścianę z bajecznie kolorowymi domkami dla ptaków, a wśród drzew znajduję ukryte malowane karmniki. Spodziewałam się dotrzeć do męskiego świata pełnego czarnych kół, śrub, maszyn, smaru, a trafiłam do rowerowej oazy. Na końcu dróżki – uśmiechnięty Piotr Jaszczułt zwany przez znajomych „Pietrasem" - mistrz od ratowania rowerów i zarażania innych miłością do nich oraz wszystkiego, co z nimi jest związane, w tym do przyrody.

To, że kocha Pan przyrodę widać chociażby po budkach dla ptaków w ogrodzie…

- To akurat pomysł żony. Budek będzie jeszcze więcej. Na razie zamieszkana jest tylko jedna. Ale zgadza się, jestem zwolennikiem przyrody. Nie lubię miejskiego zgiełku, uciekam stąd jak najszybciej. Najbardziej lubię wjechać w las, dotrzeć nad rzekę, tam, gdzie żyje życie… I w tamtą stronę staram się wyciągać ludzi podczas wypraw rowerowych organizowanych przez Stowarzyszenie Pułtuskie Kolarstwo Przygodowe. Taką stronę wycieczek chcę im pokazywać.

Rower to miłość od zawsze?

Rower był przez całe życie, jednak zrobiłem sobie od niego długą przerwę. W pewnym momencie stwierdziłem, że chcę to zmienić i muszę znaleźć czas na rower. Wtedy wyciągnąłem starą maszynę i zacząłem sobie przypominać, jak to jest... I serducho znowu zabiło!

Tak wystartowało to, co teraz Pan robi?

Powoli, rower za rowerem, człowiek za człowiekiem zaczęliśmy budować organizację, pokazywać innym, jak fajne są wyprawy rowerowe. Bo to jest jeden z najpiękniejszych środków lokomocji, jaki znam. Poza życiem rodzinnym, które jest dla mnie najważniejsze, nic roweru nie przewyższa - ani samochód, ani motocykl, choć motocykle są fajne... Rower jest dla mnie na pierwszym miejscu! Rower to moje życie.

Możemy mówić o wyższość roweru nad hulajnogą elektryczną?

Rower w wielu aspektach, m.in. zdrowotnym, przewyższa hulajnogę. Jest napędzany siłą własnych mięśni, a nie przez silnik elektryczny. Jeżdżąc rowerem wyrabiamy kondycję, wdychamy więcej tlenu. Budowanie własnej kondycji – to dla mnie niesamowicie ważny aspekt jazdy rowerem. Na hulajnodze tylko stoimy, balansujemy ewentualnie ciałem i to wszystko. Poza tym nad hulajnogą trudniej jest zapanować. Nad rowerem, poprzez balans ciałem i pedałowanie, dużo łatwiej, nawet przy większych prędkościach. Mam czasami w serwisie hulajnogi. Przejeżdżam się nimi po wykonaniu naprawy i są dużo bardziej podatne na wywrotki, na uderzenia w przeszkody. Nawet hamowanie na hulajnodze wymaga dużego zaparcia się ciałem, bo jednak podczas jazdy stoimy, a nie siedzimy. Uważam, że rower jest bezpieczniejszy…

A rower elektryczny?

W sumie jest to to samo, co rower tradycyjny, tylko ma wspomaganie. Mimo, że wielu cyklistów krytykuje te rowery, ja uważam, że różnie w życiu jest. Są osoby po operacjach, mające problemy ze zdrowiem. Takim rowerem elektrycznym jak najbardziej polecam jeździć, kiedy nie można użyć własnych sił na zwykłym, tradycyjnym. I jest to też dużo bardziej bezpieczne niż hulajnoga. Aczkolwiek, jak ktoś dłużej jeździ na hulajnodze z pewnością bardziej nad nią panuje.

Podróżując rowerem więcej można zobaczyć...

Więcej zobaczyć i w więcej miejsc tym rowerem wjechać. Chociaż są terenowe hulajnogi elektryczne, takie duże, którymi ludzie jeżdżą, ale i tak uważam, że rowerem można dostać się w dużo większą ilość mało dostępnych miejsc.

Czy są jakieś złote zasady rowerzysty?

Taka złota zasada, która mi się nasuwa jako pierwsza brzmi „Nie ma złej pogody na rower, są tylko źle ubrani kolarze". Popieram ją, bo jeździmy w zasadzie cały rok. Nie odkładamy maszyn do wiosny, na lato, tylko jeździmy nawet wtedy, jak jest śnieg do kolan. Wtedy jest jeszcze fajniej! Bierzemy rowery i jedziemy! Lasy u nas są, puszcza przepiękna i te obciążone śniegiem drzewa! To jest coś niesamowitego! Polecam wszystkim, to trzeba przeżyć, zobaczyć. Kolejne zasady to stosowanie kasku i oświetlenia na rowerze, dbałość o kondycję roweru i jeźdźcy, czyli rowerzysty! Zawsze każdego zachęcam, żeby o to dbać. Niejednokrotnie bowiem robimy więcej kilometrów i ta kondycja bardzo się przydaje. Dużo daje np. codzienne rozciąganie się nawet przez 5 minut. Ćwiczenia pozwalają komfortowo wrócić do domu po wyprawie, bez żadnego bólu, napięcia karku czy innych miejsc ciała. To takie podstawowe rzeczy, które może nie są zapisane w regulaminie, ale między nami, słownie.

Kiedy powstał serwis Dwa Koła i Stowarzyszenie Pułtuskie Kolarstwo Przygodowe?

„Dwa Koła" jakieś 3 lata temu. Natomiast wcześniej koledzy i koleżanki przychodzili do mnie z rowerami po pomoc.

Także pewnie i przez to mój serwis powstał. Stwierdziłem, że skoro pomagam znajomym, może warto wreszcie zacząć pomagać wszystkim wokół. A stowarzyszenie… Jego korzenie powstały w roku 2019. Wtedy stworzyłem taką grupę – „Leśne wypady na dwóch kołach". Tam pokazywałem wyjazdy, zamieszczałem ogłoszenia. W tamtym czasie jeździłem praktycznie sam, czasami towarzyszył mi kolega. Kiedy udało mi się namówić do wspólnej jazdy więcej osób, zaplanowałem na FB zmianę nazwy na „Pułtuskie Kolarstwo Przygodowe". I tak powstała grupa… Bo na początku była tylko grupa na Facebooku. Oficjalnie jako zarejestrowane stowarzyszenie, działamy od 8 marca 2024 r. Jesteśmy zwykłym stowarzyszeniem, chociaż lada chwila będziemy zmieniać się w KRS, co pozwoli nam na dużo większe działania. A powoli się rozkręcamy! Zarejestrowanie w KRS to kwestia miesiąca, dwóch.

Każdy może wziąć udział w wyprawach stowarzyszenia, ale czy każdy może do niego oficjalnie dołączyć? Mieć legitymację, etc.?

Jest nas obecnie 9 osób – założycieli. Rejestrując się w KRS chcemy otworzyć furtkę dla osób, które chcą być naszymi oficjalnymi członkami, a nie tylko sympatykami i towarzyszami wypraw, jak jest teraz. Dodam, że słuchamy wszystkich próśb naszych sympatyków, pochylamy się nad ich pomysłami na kolejne trasy. Może za jakiś czas stworzymy oficjalny klub przy stowarzyszeniu. Pracujemy w tej chwili nad statutem.

Stowarzyszenie organizuje wiele różnych wyjazdów rowerowych dla mieszkańców Pułtuska i nie tylko Pułtuska.

Raz w roku mamy cykl wyjazdów „Gdzie Narew poniesie", taki wyjazd ma od 100 do 160 km. „W pogoni za słońcem" to kolejny cykliczny wyjazd, który co roku organizujemy - to wyjazd od 100 i więcej kilometrów. W ubiegłym roku odbyło się po raz pierwszy kolejne nasze wydarzenie - „Rowerowa Nocowanka". Na czym polega? Pakujemy się na rowery z sakwami, namiotami i jedziemy wszyscy w wybrane, sprawdzone wcześniej, miejsce. W zeszłym roku byliśmy nad Liwcem. Było super! Trochę osób się zebrało. Były nawet 3 dziewczyny z Warszawy, które specjalnie przyjechały, żeby wziąć udział w wycieczce. Od tego roku zaczęliśmy wdrażać dłuższe wyprawy. Pierwsza - „Zimowe Mazury" - była w lutym. Pojechaliśmy na Mazurską Pętlę Rowerową, najpierw samochodem do Mrągowa, a stamtąd odjeżdżaliśmy rowerami. Drugi wyjazd, jaki się odbył to „Pokonać Bug". Wystartowaliśmy z Pułtuska Nadbużańskim Szlakiem Rowerowym do Sokołowa Podlaskiego. Tam był nocleg i następnego dnia wracaliśmy. Ostatni wyjazd był w

eprasa.pl 9f5559c6cb

kwietniu tego roku. To był odcinek trasy Green Velo. Mieliśmy jechać w zupełnie innym kierunku, ale palił się park i te najpiękniejsze miejsca, które miały być na trasie nas ominęły. Ale zrekompensowaliśmy sobie to drugim dniem. Przejeżdżaliśmy przez Krainę Otwartych Okiennic, mijaliśmy dużo fajnych miejsc, cerkwie.

Mnóstwo wielbicieli i wielbicielek mają Wasze rowerowe wyprawy nazywane „Wieczorynkami".

W tym roku odbywają się one z reguły w poniedziałki i czwartki. W czwartki są to „Wieczorynki" „na luzie". Skierowane są do osób, które boją się, że nie dadzą rady, zwłaszcza po tym, jak obejrzą na FB nasze filmiki z wypraw, podczas których trzeba przedostawać się z rowerami przez różne krzaki… Wieczorynki stworzone są specjalnie dla nich. Są to krótsze trasy, po lepszym terenie. Chociaż jak ja buduję trasę, to staram się „wcisnąć" jakiś mały odcinek piasku, żeby rowerzyści powoli przyzwyczajali się do takich rzeczy, bo niestety na naszych terenach króluje piach. Ale udaje się to w dużej części wyeliminować. W takie czwartki przychodzi dużo nowych osób, które chcą zobaczyć, sprawdzić, jak to jest. A jak przyjdą raz, to potem przychodzą coraz częściej. Poniedziałkowe „Wieczorynki" są troszeczkę dłuższe, aczkolwiek też nie długie, nie ciężkie, bo są to wyjazdy około 30, 35 do maksymalnie 40 km. I w troszeczkę zróżnicowanym terenie. Może jest tam trochę więcej piasku. Poza tym zawsze jest wtrącona jakaś przygoda, gdzieś na przykład trzeba przenieść rower przez rów..., ale przecież „przygoda" zawiera się już w samej naszej nazwie - „Pułtuskie Kolarstwo Przygodowe". To jest w niej od początku, to w duszy zawsze mi grało i zawsze to „wciskam"… Nawet filmik ostatnio wrzuciłem na FB po jednej z „Wieczorynek", w którym nawiązałem, że to wieczorynka marzeń. Koleżanka odniosła się do tego mówiąc z humorem, że marzenia są różne, dla niektórych może to być wieczorynka marzeń, a dla niektórych koszmar senny… a przecież było tylko trochę piasku… A tereny przepiękne!

Każdy może jechać na Wasze wycieczki niezależnie od tego czy jest doświadczonym cyklistą, czy nie. Nigdy nie zostawiacie nikogo samego na trasie.

„Wieczorynki" są dla wszystkich. Nie jest tak, że część uczestników jeżdżąca szybciej, ucieka i zostawia innych. Nigdy nie zostawiamy osób kondycyjnie słabszych, niezależnie od tego z jaką prędkością ktoś jedzie. Zawsze zwracamy uwagę czy jadą wszyscy. Jak widzimy, że w wycieczce weźmie udział więcej osób, to mamy radiotelefony. Zawsze ktoś z przodu prowadzi, a z tyłu ktoś inny zamyka grupę i pilnuje, żeby wszyscy bezpiecznie dojechali. Zresztą w stowarzyszeniu mamy uprawnienia. Jesteśmy wykwalifikowanymi instruktorami turystyki rowerowej, więc wiemy, jak zadbać o bezpieczeństwo każdego uczestnika wyprawy. A warto dodać, że coraz więcej ludzi zaczęło się pojawiać na naszych rowerowych spotkaniach. Mamy też w grupie pielęgniarkę klubową, która cały czas czynnie pracuje.

Zdarza się, że ktoś chciałby wybrać się na wycieczkę, ale jednocześnie obawia się, że będzie ciężarem dla pozostałych jej uczestników, bo nie ma kondycji?

Dużo ludzi się boi. Ale my piszemy często w ogłoszeniach, żeby się nie bać, bo my wszystko rozumiemy... Pamiętam jak ja kiedyś pierwszy raz wyjechałem starym rowerem. Naprawiłem w nim koło i przejechałem 13 kilometrów! Pomyślałem wtedy, że Pana Boga za nogi złapałem! Bo to był dla mnie niesamowity wyczyn! Potem jak było 25 – mówiłem Ojej! Ojej! A jak już zrobiłem pierwszą 30-tkę, 40-tkę – to ja byłem mistrzem świata! Tak samo potem pierwsza stówa, itd. Także od czegoś się zaczyna i my to wszystko rozumiemy! Każdy z nas zaczynał. Powtórzę to o czym wspomniałem wcześniej – podczas wypraw nigdy nikomu nie uciekamy, za to dopingujemy, staramy się pomóc, kiedy widzimy, że ktoś traci siły, wiemy jak do kogoś podejść, zagadujemy, żeby pomyślał o czymś innym. I nawet nie wiadomo, kiedy jest na mecie! Szczęśliwy! I wraca na kolejne jazdy!

Dla osób w jakim wieku są wycieczki?

Nasz najmłodszy uczestnik to chyba był Igor. Miał 6 lub 7 lat, jak do nas przychodził. A najstarszy - ponad 60 lat. I nadal przyjeżdża.

Na jakich rowerach najlepiej z Wami jeździć? Które są najlepsze na proponowane przez Was trasy?

Odpadają rowery szosowe, bo są to trasy przeważnie mieszane. Najlepiej byłoby podróżować na rowerach trekkingowym, fitness, gravelowym czy MTB – to są modele najbardziej odpowiednie do naszych wycieczek. Ale w zasadzie wyeliminowałbym tylko rowery szosowe. Nawet na miejskim rowerze, który ma jakieś przełożenia, można sobie poradzić i przejechać trasę, chociaż kierowca zmęczy się trochę bardziej, bo pozycja na takim rowerze jest jednak zbyt wyprostowana i „dostaje" trochę kręgosłup. Ludziom się wydaje, że im bardziej człowiek jest wyprostowany na rowerze, będzie miał wygodniej, ale to jest nieprawda.

Jak przygotować rower do sezonu, aby komfortowo i bezpiecznie jeździć?

Między innymi należy sprawdzić ogumienie, ale nie tylko. Jedną z najważniejszych kwestii decydującą o naszym bezpieczeństwie są hamulce i sam napęd roweru. Jeśli chodzi o napęd warto m.in. sprawdzić w serwisie, u mnie jest to usługa bezpłatna, wyciągnięcie łańcucha. Jeżeli przekroczymy pewien pułap trzeba go natychmiast wymienić, bo możemy uszkodzić sobie całą maszynę. Przeserwisowanie napędu ważne jest też dlatego, że każda przerzutka, każda linka pod wpływem jazdy wyciąga się z czasem, następuje rozregulowanie napędu i przy najlżejszych przełożeniach istnieje bardzo duże ryzyko, że wózek przerzutki dostanie się w koło, czyli w szprychy, zostanie ona zerwana, zmielona, jak ja to mówię, potrafi wyrwać szprychy, pogiąć koło i robi się jeszcze większy problem. Koło może zostać zblokowane, możemy wylądować na twarzy, na ziemi. Kolejnym ważnym elementem do skontrolowania są stery. Ważna jest też korba, składowa napędu, jeżeli pojawiają się tu jakiekolwiek luzy trzeba je natychmiast zlikwidować. Wracając do kwestii ogumienia – warto je sprawdzić pod kątem nie tylko tego czy opona jest wytarta, ale czy nie pęka. Jeżeli są na niej mikropęknięcia warto taką oponę wymienić, dlatego że pod wpływem temperatury taka opona jest w stanie po prostu wystrzelić i mamy gotowy wypadek podczas jazdy. Bez sprawdzenia wspomnianych rzeczy nie powinno się wyjeżdżać na ulicę czy do lasu. Chodzi o bezpieczeństwo. Rower jest rowerem. Można go wymienić, odstawić, jak się uszkodzi, ale jeżeli stanie się coś jego kierowcy? Niestety znam takie przypadki, gdzie - z braku serwisu - w rowerze zaszwankowały hamulce, cyklista wjechał w samochód i dwa tygodnie spędził w szpitalu. Tych historii różnego rodzaju tu się nasłucham… Sprawdzajcie swoje maszyny, pilnujcie tego. One na pewno się Wam odwdzięczą i będą służyć jak najdłużej.

Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo zawsze zwraca Pan uwagę na to, jak ważny dla rowerzysty jest kask.

Jest to dla mnie strasznie drażliwy temat, kiedy widzę cyklistów jeżdżących bez kasków, tylko w czapce. Jest to niesamowicie dla mnie zadziwiające. Ja wiele lat temu też jeździłem bez kasku… Myślałem - „jak można jeździć w takim nocniku?" W momencie, kiedy zakupiłem pierwszy, strasznie dziwnie się w nim czułem. Pierwszego dnia, kiedy wyjechałem do lasu, w zakręcie uderzyłem głową w drzewo. Był to dla mnie znak, że podjąłem dobrą decyzję w sprawie zakupu. Nie chcę nawet myśleć, co by się przytrafiło, bo była to duża prędkość, zjazd z góry, po korzeniach, gdybym tego kasku nie miał... Widziałem również takie zdarzenie na trasie, gdzie cyklista miał wypadek i jego kask pękł na pół. Dobry kask, bardzo dobrej marki, atestowany pękł na pół! Gdyby tego kasku nie miał, na pół pękłaby głowa… Także zachęcam do jazdy w kasku, uznajmy, że jest to nierozłączny element roweru, dla bezpieczeństwa.

Gdzie osoby zainteresowane mogą znaleźć informacje o wycieczkach organizowanych przez stowarzyszenie?

Informacje o wycieczkach są na Facebooku. Jest grupa, do której każdy może dołączyć - Stowarzyszenie Pułtuskie Kolarstwo Przygodowe. Jest też strona Dwa Koła Serwis Rowerów. Przed wyjazdem podajemy na nich trasę, wrzucamy mapkę, opis trasy i dajemy wzmiankę o kasku i oświetleniu… bez tego nikogo ze sobą nie zabierzemy. Zawsze o tym mówimy. Można też do nas zadzwonić, napisać. Jak ktoś ma obawy dotyczące swojego udziału w wyprawach to chętnie odpowiem na pytania, zachęcę i ... namówię do wycieczki razem z nami i innymi cyklistami.

Mówił Pan, że spotkania organizowane przez stowarzyszenie to nie tylko „rower".

Podczas spotkań każdy z każdym rozmawia, śmiejemy się, siedzimy na trawie, planujemy dłuższe i króciutkie wyjazdy, jak na przykład kawka w lesie, na którą każdy przywiezie ze sobą termosik, poleżymy na mchu, poopowiadamy różne historie, wypijemy kawę i wrócimy. To jest fajne, że jesteśmy wtedy wolni, robimy co chcemy w danym momencie. Rower, w przeciwieństwie do samochodu, daje taką wolność! Możemy pojechać wszędzie, gdzie tylko chcemy i niezależnie od odległości. Możemy jechać do Warszawy i nad morze. To tylko kwestia kondycji, chęci i czasu, o ten ostatni chyba najtrudniej u wszystkich. Rowerem wjedziemy wszędzie, w każdy zakątek, w malutką ścieżynkę, gdzieś między krzaczkami, za którymi mogą się kryć nieodkryte jeszcze wspaniałe widoki, zabytki, które każdy powinien moim zdaniem zobaczyć. Samochodem można podjechać w pobliże, ale resztę pokonać pieszo. Też fajnie. Dlatego Stowarzyszenie robi też wędrówki piesze. Z plecakiem, nie tylko z rowerem. Od zeszłego roku zajmujemy się też packraftingiem i bikeraftingiem – formą połączenia spływu rzeką z rowerem. Wszystko w otoczeniu przyrody. Fizycznie człowiek się zmęczy, ale jest to inny rodzaj zmęczenia. Taki, który pozwala na relaks, na oczyszczenie głowy. Rower to taki terapeuta i mogę to z całą pewnością powiedzieć...

Dziękuję za rozmowę

Anna Jadaś
a.jadas@pultusk24.pl

Na naszym FB obejrzycie film, na którym Piotr Jaszczułt mówi szczegółowo o tym, jak przygotować rower do sezonu, aby jeździć komfortowo i bezpiecznie.

eprasa.pl 9f5559c6cb

Bogu na chwałę, ludziom na ratunek

– piękny jubileusz i strażackie święto w Trzcińcu

W niedzielę 11 maja mieszkańcy Trzcińca uczestniczyli w wyjątkowym wydarzeniu – Powiatowym dniu Strażaka. Obchody zorganizowane były w tej miejscowości jednostka OSP Trzciniec obchodzi w tym roku 75-lecie istnienia.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą świętą, celebrowaną przez kapelana powiatowego państwowych i ochotniczych straży pożarnych, ks. Józefa Gawlika, który w tym roku także obchodzi swój jubileusz – 25-lecie pełnienia funkcji powiatowego kapelana OSP i PSP.

Po nabożeństwie odbył się uroczysty apel, z udziałem władz miasta i powiatu oraz wielu zacnych gości. Uroczystość była okazją do wręczenia odznaczeń, awansów i nagród. Jako pierwsza została uhonorowana jednostka OSP w Trzcińcu – Złotym Medalem „Za zasługi dla Pożarnictwa".

Brązową Odznakę „Zasłużonego dla Ochrony Przeciwpożarowej" otrzymał st. kpt. Łukasz Rozenek.

Za zasługi dla lokalnej społeczności odznaki „Świętego Floriana" otrzymali: dh Adam Misiewicz (OSP Świercze", dh Roman Warda (OSP Winnica) oraz dh Waldemar Grączewski (OSP Winnica).

Medalem Honorowym im. Bolesława Chomicza odznaczono Wiktora Szatkowskiego (OSP Szyszki).

Złotą Odznaką ZOSP RP uhonorowano Franciszka Piórka (OSP w Trzcińcu).

Złote Medale „Za zasługi dla Pożarnictwa" otrzymali – mł. Bryg. Konrad Chrzanowski, asp. Zbigniew Chyliński, bryg. Grzegorz Jakubowski, druhowie: Krzysztof Ładysz, Łukasz Czyżewski, Waldemar Perkowski, Leszek Koc, Eugeniusz Tuszyński, Adam Marcin Bystrek, Andrzej Dąbek.

Srebrne Medale „Za zasługi dla Pożarnictwa" otrzymali – st. ogn. Paweł Malinowski, kpt. Piotr Wróblewski, druhowie: Rafał Krawczyk, Marcin Smukowski, Adam Dolecki, Mariusz Twardowski.

Brązowe Medale „Za zasługi dla Pożarnictwa" otrzymali – asp. Bartosz Kaput, mł. ogn. Adam Soska, mł. asp. Adam Chrzanowski, druhna Magdalena Zawada, druhowie: Mateusz Bieńkowski, Paweł koc, Marek Łaszczych, Piotr Łaszczych, Mateusz Wiśniewski.

Odznaki „Strażak Wzorowy" otrzymały druhny – Emilia Wawrzyńska i Paulina Bagińska oraz druhowie: Tomasz Mieszkowski, Dawid Składanek, Przemysław Leleń, Maciej Zuchowski, Przemysław Matusiak, Łukasz Bilik, Tomasz Bagiński.

Odznakę „Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza" otrzymali druhowie: Damian Ciecierski, Jakub Parzychowski, Dominik Parzychowski, Jakub Mieszkowski, Jan Mieszkowski, Dawid Piórek, Mikołaj Czyżewski, Kacper Jakubiak, Jan Tkaczyk, Damian Wygryz.

Awanse otrzymali:
na stopień aspiranta – mł asp. Marek Krętkowski,
na stopień młodszego ogniomistrza – st. sekc. Łukasz Kędzior i st. sekc. Adam Soska,
na stopień starszego sekcyjnego – sekc. Daniel Borucki i sekc. Kamil Michałowski,
na stopień sekcyjnego – st. str. Mateusz Piątkowskii st. str. Damian Żołierzak,
na stopień młodszego strażaka – str. Piotr Merda.

Na wniosek Komendanta Powiatowego KP PSP w Pułtusku nagrodami rzeczowymi „za profesjonalizm, ofiarność, zaangażowanie oraz wzorową postawę podczas wykonywania obowiązków służbowych wyróżnieni zostali: bryg. Cezary Kisiel, kpt. Piotr Wróblewski oraz druhowie Piotr Ostaszewski i Sławomir Radomski.

Ponadto, z okazji 30. rocznicy powstania Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, Komendant Główny PSP ufundował okolicznościowe dyplomy dla jednostek włączonych w do KSRG: KP PSP w Pułtusku, JRG w Pułtusku, OSP w

eprasa.pl 9f5559c6cb

Trzcińcu, Winnicy, Pokrzywnicy, Pniewie, Obrytem, Gzach, Świerczach i Głodowie.

Z okazji jubileuszu Zarząd powiatu w Pułtusku wraz z Samorządem Gminy Pułtusk ufundowali nagrodę rzeczową dla OSP Trzciniec. Jednostka otrzymała również medal Marszałka Województwa mazowieckiego Pro Masovia – na ręce Prezesa OSP Trzciniec Roberta Czyżewskiego.

Po uroczystościach strażacka brać wraz z gośćmi udała się na wspaniały poczęstunek, przygotowany przez niezawodne panie z KGW „Kwiaty we włosach". Piękna oprawa muzyczna wydarzenia była zasługą Miejskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej OSP w Pułtusku.

Pamiątką po jubileuszu będą nie tylko dyplomy, statuetki czy miłe wspomnienia, ale także kamień z tablicą i figurką św. Floriana – patrona strażaków, odsłonięty i poświęcony podczas dzisiejszego wydarzenia, z napisem „1950 – 2025. OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA W TRZCIŃCU. Bogu na chwałę, ludziom na ratunek".

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

Historia Ochotniczej Straży Pożarnej w Trzcińcu

Jednostka Ochotniczej Straży Pożartej w Trzcińcu powstała w 1950 r. Druhowie założyciele powołali ją z zamysłem i chęcią niesienia pomocy bliźniemu.

Trzcińska straż rozwijała się w miarę możliwości i potrzeb. Druhowie wspólnymi siłami wybudowali remizę, która następnie została rozbudowana o część socjalną, szatnię i garaże.

Początkowo OSP Trzciniec miało do dyspozycji motopompę oraz armaturę pożarniczą, które w zależności od potrzeb przewożone były na miejscu zdarzenia prywatnymi środkami transportu druhów.

Po wielu latach starań pojawiła się nadzieja na pozyskanie samochodu pożarniczego marki Żuk z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pułtusku, który stworzył nowe możliwości. Następnie, w 2005 roku, OSP Trzciniec pozyskała używany wóz bojowy GBA marki Volvo, a w 2020 roku faktycznie nowy GBA MAN oraz osobowy KIA Ceed.

Ważnym wydarzeniem w historii OSP Trzciniec był dzień 1 listopada 2023 roku, w którym to nastąpiło włączenie jednostki do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. W strukturze OSP Trzciniec funkcjonuje Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza, która w 2023 roku zajęła III miejsce w I Młodzieżowych Mistrzostwach Mazowsza w Ochronie Ludzkości.

Na przestrzeni lat OSP Trzciniec aktywnie uczestniczyła w działaniach ratowniczo-gaśniczych oraz propagowała wiedzę z zakresu bezpieczeństwa pożarowego oraz udzielania pierwszej pomocy. Druhowie OSP Trzciniec do dziś podtrzymują założenia przyświecające druhom założycielom.

eprasa.pl 9f5559c6cb

KGW Dziarskie Błędostowianki świętowały pierwszy rok działalności

Wieczorem 26 kwietnia KGW „Dziarskie Błędostowianki" oraz zaproszeni goście świętowali pierwszy rok działalności, była to okazja do podsumowań i planów na przyszłość.

Spotkanie zaczęło się od przywitania gości i krótkiego podsumowania roku działalności. „Błędostowianki" przygotowały również część artystyczną, m.in. Hymn Koła Gospodyń Wiejskich w Błędostowie „Dziarskie Błędostowianki" – utwór stworzony przez ks. Jarosława Bukowskiego, z muzyką opracowaną przez Marka Manaja. Jak podkreślały panie, utwór to ich lokalna duma, która jednoczy społeczność i przypomina o wartościach, które pielęgnują. Panie zatańczyły również poleczkę.

Nie obyło się bez uczty na której serwowano pyszne dania regionalne. Niespodzianką okazał się biały miś, który rozbawił i roztańczył towarzystwo, następnie przyszedł czas na słodką wersję niespodzianki - tort urodzinowy. Gratulujemy dotychczasowych sukcesów i życzymy wszelkiej pomyślności na następne lata!

Kamila Rud-Koluch
reporter.pgp@pultusk24.pl

eprasa.pl 9f5559c6cb

TSUE uznał polskie zwolnienie z podatku od nieruchomości infrastruktury kolejowej za zgodne z prawem UE

Zgodnie z wyrokiem TSUE zwolnienie z podatku od nieruchomości prywatnej infrastruktury kolejowej, udostępnianej przewoźnikom kolejowym, obowiązujące w latach 2017-2021 nie stanowiło pomocy publicznej, wobec czego przedsiębiorcy mogli korzystać z tego zwolnienia.

Przedsiębiorcy mogą zatem spodziewać się korzystnych rozstrzygnięć. Finansowo ucierpią gminy, gdyż to ich budżety zasilają wpływy z podatku od nieruchomości. – komentuje adwokat, Justyna Jabłonka w Kancelarii Wyrzykowscy.

JAKA SPRAWA TRAFIŁA DO TSUE?

Jedna ze spółek, która była w posiadaniu gruntów wraz bocznicą kolejową postanowiła udostępnić tę bocznicę przewoźnikowi kolejowemu, który wykonywałby przewozy na rzecz tej spółki. W ten sposób spółka chciała spełnić warunki zwolnienia z podatku od nieruchomości dla bocznicy kolejowej i gruntów.

Prezydent Miasta Mielca, który był organem podatkowym właściwym dla tej spółki, uznał że spełnia ona warunki zwolnienia przewidziane w polskiej ustawie, ale nie może On przyznać spółce prawa do tego zwolnienia z uwagi na przepisy unijne o pomocy publicznej.

Jego zdaniem przyznanie zwolnienia stanowiłoby nielegalną pomoc publiczną. Prezydent stwierdził, że zwolnienie to ma charakter selektywny – tzn. stanowi wsparcie (pomoc) dla przedsiębiorców posiadających infrastrukturę kolejową, podczas gdy przedsiębiorstwa jej nieposiadające, ale prowadzące tożsamą lub podobną działalność muszą płacić podatek od nieruchomości. Przedsiębiorstwa posiadające infrastrukturę kolejową są zatem stawiane w lepszej sytuacji niż te, które jej nie posiadają.

STANOWISKO TSUE

TSUE uznał, że z treści przypisu wynika, iż zwolnienie może być przyznane każdemu podatnikowi, który posiada grunt, budynek lub budowlę wchodzące w skład infrastruktury kolejowej, która jest udostępniana przewoźnikom kolejowym, niezależnie od tego, czy dany podatnik prowadzi działalność gospodarczą, a jeśli ją prowadzi – niezależnie od charakteru tej działalności. Zwolnienie nie jest skierowane zatem wprost do określonej grupy przedsiębiorców. Zwolnienie to ma zastosowanie niezależnie od rodzajów działalności gospodarczej. W przepisie określono ogólne warunki, które może spełnić każdy podatnik. TSUE podzielił tym samym wcześniej opublikowaną opinię Rzecznik Generalnej.

Zgodnie z wyrokiem TSUE przedsiębiorcy, którzy skorzystali ze zwolnienia nie będą musieli zwracać podatku od nieruchomości, ani odsetek.

KOMENTARZ

Wyrok TSUE oznacza możliwość ubiegania się przez przedsiębiorców spełniających warunki zwolnienia o zwrot nadpłaconego podatku od nieruchomości. Mogą skorzystać z możliwości wznowienia postępowania podatkowego albo sądowoadmistracyjnego, jeżeli uprzednio uzyskali niekorzystne dla siebie rozstrzygnięcie. – komentuje adwokat, Justyna Jabłonka w Kancelarii Wyrzykowscy.

Opracowanie:
Kancelaria Wyrzykowscy
autorzy:
Justyna Jabłonka, adwokat, Partner Zarządzający
Paweł Czaplicki, Menadżer Działu Podatki
www.WyrzykowscyDlaSamorzadu.pl

KANCELARIA WYRZYKOWSCY

Parafia w Pniewie ma nowego proboszcza

W uroczystość św. Stanisława Biskupa i Męczennika ks. kan. Marek Dyga otrzymał nominację proboszczowską do parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Pniewie.

Ks. kan. Marek Dyga pełnił funkcję proboszcza w parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Szwelicach. Wielu wiernych z parafii w Szwelicach nie kryje żalu, podkreślając zasługi księdza w dotychczasowej służbie. Nowy proboszcz przejmie obowiązki duszpasterskie ks. kan. mgr Stanisława Mariańskiego.

(Red.)
redakcja.pgp@pultusk24.pl

Pułtuscy duchowni z odznaczeniami

W Wielki Czwartek biskup płocki Szymon Stułkowski podczas spotkania w Opactwie Pobenedyktyńskim wręczył księżom odznaczenia kanonickie.

Ks. kan. mgr Andrzej Jan Skorłutowski oraz Ks. kan. Tadeusz Wołowiec – emerytowani duchowni zostali odznaczeni godnością kanonika honorowego Kapituły Kolegiackiej św. Mateusza w Pułtusku 1.

(Red.)
redakcja.pgp@pultusk24.pl

ogłoszenie...

eprasa.pl 9f5559c6cb

Szeroki wybór prefabrykatów betonowych w tym:

bloczki betonowe
elementy ogrodzeniowe
kostka brukowa

BRIX

Producent prefabrykatów betonowych
Kosewo 134, 05-190 Nasielsk
tel. 22 333 50 10

brix.net.pl

eprasa.pl 9f5559c6cb

Konkurs na stanowisko dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Przemiarowie

Gmina Pułtusk ogłosiła konkurs na stanowisko dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Przemiarowie. Obecnie dyrektorem placówki jest Bożena Kościk. Kto może przystąpić do konkursu, co muszą zawierać oferty i do kiedy można je składać?

Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia wymagania określone w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 sierpnia 2017 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze w publicznym przedszkolu, publicznej szkole podstawowej, publicznej szkole ponadpodstawowej oraz publicznej placówce (Dz. U. z 2023 r. poz. 2578).

Oferty osób przystępujących do konkursu muszą zawierać m.in:

- uzasadnienie przystąpienia do konkursu oraz koncepcję funkcjonowania i rozwoju zespołu w skład, którego wchodzi publiczna szkoła podstawowa i publiczne przedszkole;
- życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o stażu pracy pedagogicznej albo stażu pracy dydaktycznej, stażu pracy, w tym stażu pracy na stanowisku kierowniczym — w przypadku osoby niebędącej nauczycielem - poświadczoną przez kandydata za zgodność z oryginałem kopię zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;
- oświadczenia - że przeciwko kandydatowi nie toczy się postępowanie o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub postępowanie dyscyplinarne, kolejne - że kandydat nie był skazany prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe oraz że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznym
- oświadczenie, że kandydat ma pełną zdolność do czynności prawnych i korzysta z pełni praw publicznych.

Oferty należy składać w Biurze Podawczym Urzędu Miejskiego w Pułtusku (parter), ul. Rynek 41, 06-100 Pułtusk, tel. 23 306-72-11, w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym, numerem telefonu i adresem e-mail oraz z dopiskiem „Konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Przemiarowie, Przemiarowo 33, 06-100 Pułtusk" w terminie do 20 maja 2025 r. do godz. 16.00. UWAGA, nie dopuszcza się składania ofert w formie elektronicznej.

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

Fuks Brix Pułtusk

Julia Nowosielska – ś. obrona

Sandra Chrzanowska – pomoc, obrona

Natalia Stępkowska – pomoc, obrona

Dominika Skolimowska – pomoc

ogłoszenie...

Zał. do zlecenia nr IOŚ.271.3.27.2025

Ogłoszenie

Wójt Gminy Gzy informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Gzy, Gzy 9, 06-126 Gzy oraz na stronie internetowej BIP – www.uggzy.bip.pl w okresie **21 dni,** licząc od dnia **13.05.2025 r.** do dnia **03.06.2025 r.**, został zamieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w użyczenie – świetlica wiejska w Pękowie, Pękowo nr 39, 06-126 Gzy.

Wójt Gminy Gzy
Tomasz Sobieraj

ogłoszenie drobne...

Zatrudnię osobę do dojenia krów kobietę lub mężczyznę z zakwaterowaniem. Szukamy również dodatkowo osób do pomocy przy bydle. Tel: 608 319 752

ogłoszenie drobne...

Sprzedam drewno opałowe, sosna gałęziówka oraz sosna gruba, jak również akację. Drewno grube pocięte na długości 1m. Drobne na kawałki ok. 2m. Cena 150 zł dotyczy m³.
Tel.: 733290397, E-mail: pgratek@go2.pl
Tartaczna, Popławy

ogłoszenie...

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

zgodnie z § 6 ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r. poz. 2213 t.j.)

Wójt Gminy Pokrzywnica
ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działki:

Położenie nieruchomości	Oznaczenie nieruchomości w rejestrze ewidencji gruntów i budynków	Powierzchnia	Cena wywoławcza nieruchomości w zł - Netto	Wymagane wadium w zł	Termin i miejsce przetargu	Opis
Obręb Gzowo, gmina Pokrzywnica	14/9	0,1000 ha	60.000,00 zł	12.000,00 zł	17 czerwca 2025 roku godz. 11.40 w Urzędzie Gminy w Pokrzywnicy w sali konferencyjnej	Nieruchomość niezabudowana dla której prowadzona jest KW OS1U/00009286/7.

Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu: Tablica ogłoszeń Urzędu Gminy Pokrzywnica i sołectwa Gzowo oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy (www.pokrzywnica.pl) i Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Pokrzywnica (bip.pokrzywnica.pl)

Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje: Urząd Gminy Pokrzywnica, Aleja Jana Pawła II 1, 06-121 Pokrzywnica, pokój nr 15 w godzinach pracy urzędu lub pod nr tel. 23 691 87 21 wew. 1066.w

PUŁTUSKA gazeta powiatowa

Miejcie odwagę... Nie tę tchnącą szałem,
która na oślep leci bez oręża,
Lecz tę, co sama niezdobytym wałem
Przeciwne losy stałością zwycięża.
Adam Asnyk

ADRES REDAKCJI:
06-100 Pułtusk,
ul. Kotlarska 8

tygodnik społeczno-kulturalny mieszkańców Pułtuska i powiatu pułtuskiego

WYDAWCA:
AGA PRESS Agencja Wydawniczo-Reklamowa, ul. Kotlarska 8, 06-100 Pułtusk

Redaguje zespół:
Wydawca - Agnieszka Anulewicz - agnieszka@pultusk24.pl
Redaktor naczelna - Anna Jakim-Morawska naczelna.pgp@pultusk24.pl
Biuro reklam i ogłoszeń - reklama.pgp@pultusk24.pl

Dziennikarze:
Grzegorz Hubert Gerek - grzegorz.gerek@pultusk24.pl
Lech Chybowski - le.chybol@op.pl
Karolina Pawleńska - karolina.pawlenska@pultusk24.pl
Kamila Rud-Koluch - reporter.pgp@pultusk24.pl
Anna Jadaś - anna.jadas@pultusk24.pl

Od 26 lat razem z Wami

KONTAKT
Redakcja:
redakcja.pgp@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Biuro reklam i ogłoszeń:
reklama.pgp@pultusk24.pl
tel./fax 23 692 81 12

AGA PRESS
agapress@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, a ponadto zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Wydawca ani redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Anonimy wyrzucamy do kosza.

eprasa.pl 9f5559c6cb

FOTO NA WESOŁO

PODRÓŻE W CZASIE JEDNAK SĄ MOŻLIWE!

W Kinie Narew

HITPIG!
ŚWINIAK ZAWODOWIEC
16-21 maja 2025 r.
godz. 17.00/2D/dubbing
Gatunek:Animowany, Komedia, Przygodowy
Kraj: Wielka Brytania, Kanada, USA/2025
Czas trwania: 86 min.
Od lat: b/o

THUNDERBOLTS*
16-21 maja 2025 r.
godz. 19.00/2D/dubbing
Gatunek: Akcja, Sci-Fi
Kraj: USA/2025
Czas trwania: 126 min.
Od lat: 12

reklama...

WRÓBELKI ĆWIERKAJĄ

czyli informacje nie potwierdzone (choć zapewne pewne)

Banery Hołowni

Pułtusk nie jest „obwieszony" wizerunkami pięknych pań i przystojnym panów, w takim stopniu, jak w czasie wyborów samorządowych, ale jednak tu i ówdzie widać kandydatów na prezydenta (przeważają wizerunki panów Nawrockiego i Trzaskowskiego). Do ubiegłego tygodnia natomiast nie było widać baneru p. Hołowni, poza dwoma, które zostały powieszone na ogrodzeniu pokoszarowego budynku chyba na okoliczność wizyty kandydata w Pułtusku. Jednak po naszym pytaniu zadanym podczas briefingu prasowego – dlaczego w Pułtusku praktycznie nie ma banerów, już następnego dnia zostały powieszone. Ale cóż z tego, skoro bardzo szybko dosięgnęła je plaga niszczenia...

„Zniszczony baner świadectwem braku kultury przeciwnika!"

A skoro o banerach mowa... Czasy PRL-u kojarzą się z octem na półkach, kolejkami do sklepów, karkami na mięso, goździkami na Dzień Kobiet, meblościankami w każdym domu czy wszechobecnymi hasłami motywującymi – jak dziś byśmy nazwali hasła propagandowe. Przykład z epoki? – „Kolejarze! Wszyscy wstępujcie w szeregi spółdzielni". Takie hasła przydałyby się przed każdymi wyborami, w kontekście coraz większej plagi niszczenia banerów przeciwników politycznych. Jak takie hasełko powinno brzmieć? Na przykład: „Zniszczony baner świadectwem braku kultury kontrkandydata!". Dokładnie tak!

IMIENINY OBCHODZĄ

Wtorek 13 maja – Robert, Gloria, Agnieszka
Środa 14 maja – Jeremiasz, Maciej, Wiktor
Czwartek 15 maja – Nadzieja, Izydor, Florenty
Piątek 16 maja – Jan Nepomucen, Szymon, Jędrzej
Sobota 17 maja – Weronika, Sławomir, Bruno
Niedziela 18 maja – Feliks, Eryk, Klaudia
Poniedziałek 19 maja – Bernarda, Iwo, Augustyn

COŚ ŚMIESZNEGO

Na pustym jeszcze placu budowy brygadzista staje przed robotnikami i mówi:
- Panowie rozpoczynamy i pamiętajcie: budujemy solidnie, bez fuszerki, bez wynoszenia na lewo materiałów. Budujemy najlepiej jak umiemy, bo budujemy dla siebie.
- A co to będzie? - pyta się jeden z robotników.
- Miejska Izba Wytrzeźwień.

***

Świeżo upieczony adwokat do ojca, też adwokata:
- Tato! Udało mi się skończyć tę sprawę, z którą się męczyłeś 20 lat!
- Ty idioto! Ja z tej sprawy zbudowałem dom, kupiłem trzy samochody, a Ty ją skończyłeś na pierwszej rozprawie.

***

Dzwoni pani do biura i pyta:
Pani: – Halo! Czy mogę rozmawiać z panem Janem Nowak?
Jan Nowak: – Tak to ja, tylko chciałem zaznaczyć, że ja się deklinuję.
Pani: – A to przepraszam, zadzwonię później.

Czy wiesz, że...

14 maja 1983 roku w szpitalu zmarł 19-letni maturzysta Grzegorz Przemyk, pobity dwa dni wcześniej przez funkcjonariuszy MO w komisariacie przy ul. Jezuickiej w Warszawie.

eprasa.pl 9f5559c6cb